# KURJER WARSZAWSKI.

Poniedziałek. Dnia 15 (27) Września 1858 Roku. № 255. Jutro, Sgo Wacława Kr: Cze: M.

W dniu wczorajszym, w Kościele Parafjalnym Świętego Krzyża, obchodzono Uroczystość doroczną, jako pamiątkę *Poświęcenia Kościoła*. Summę celebrował JW. JX. *Marszewski*, Biskup Kujawsko-Kaliski, w assystencji JW. JX. *Szulca*, Kanonika Katedry Włocławskiej, jako też licznego Duchowieństwa miejscowego, w czasie której Kazał wymownie licznie zgromadzonym słuchaczom, W. JX. *Bołdok*, Wikarjusz Kościoła Śgo Krzyża; Kler zaś śpiewał Mszę Świętą utworu P. *Radzińskiego*, pod dyrekcją W. JX. *Brzezikowskiego*, Professora Seminarjum.

---

Wczoraj z rana NAJJAŚNIEJSZY CESARZ i KRÓL JMĆ, po wysłuchaniu Nabożeństwa w Kościele Nadwornym Śgo Alexandra *Newskiego* przy Pałacu Łazienkowskim, raczył odbyć paradę wojskową na tarasie przed tymże Pałacem, z oddziałem pułku Ułanów Imienia J. C. K. MOŚCI; a następnie z Jego Królewską Wysokością Xięciem *Bawarskim*, udać się do domu Białego w Łazienkach, gdzie przed mieszkaniem Jego Królewskiej Wysokości, zaciągnęła warta z pułku Dragonów Imienia Xięcia *Bawarskiego*.

Z domku Białego, NAJJAŚNIEJSZY MONARCHA, odjechał w towarzystwie JO. Xięcia *Gorczakowa* Namiestnika Królestwa, do Belwederu, a następnie raczył udać się konno, otoczony świetnym orszakiem, na plac Ujazdowski, i tam odbyć przegląd Saperów, oraz sztuczną jazdę linjowych Kozaków.

Po skończeniu przeglądu N. PAN raczył wrócić do Pałacu Belwederskiego, zkąd przed godziną 4tą z południa, udał się na chwilową przejażdżkę, a po niej raczył odwiedzić JW. Hrabinę *Rzewuskę*, Damę Honorową NAJJAŚNIEJSZYCH CESARZOWYCH.

O godzinie 5ej z południa, dany był w Pałacu Łazienek Królewskich obiad, gdzie oprócz Dostojnych Gości, a bawiących tu Xiążąt krwi, przypuszczono do Cesarskiego stołu zaproszone Osoby.

Po skończonym obiedzie J. C. K. MOŚĆ powrócić raczył do Pałacu w Belwederze i około godziny 9ej wieczorem, udać się na kolej żelazną dla spotkania przybywającego do Warszawy Jego Królewskiej Wysokości Wielkiego Xięcia Karola - Alexandra - Augusta - Jana *Sasko-Wejmarskiego*.

Około godziny 10ej NAJJAŚNIEJSZY PAN w towarzystwie Ich Królewskich Wysokości Xięcia *Pruskiego*; Xięcia *Bawarskiego* i przybyłego do Warszawy Jego Królewskiej Wysokości Wielkiego Xięcia *Wejmarskiego*, raczył zaszczycić obecnością Swoją bal wydany w b. Zamku Królewskim, u JJOO. Xięztwa Jmc *Gorczakow* Namiestnikostwa, gdzie o godzinie 9ej, apartamenta Zamkowe napełniły się zaproszonemi Osobami, już Dostojnemi Damami Dworu i Frejlinami; już Wysokiemi Jenerałami i Dygnitarzami obcych Mocarstw, wraz z ich orszakiem; już Jenerałami Adjutantami JEGO CESARSKO - KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, jako też Ministrami, orazCzłonkami Rady Państwa, Członkami Rady Administracyjnej, Senatorami i Członkami Senatu, Konsulami Zagranicznemi, Przedstawicielami Władz Rządowych, Marszałkami Szlachty, Obywatelami, nakoniec zaproszonemi Wojskowemi i Urzędnikami. Z jednej strony błyszczące drogiemi kamieniami i świetnością połączone wraz z gustem stroje Dam obecnych, a z drugiej lśniące paradne mundury, tak wojskowe jako i cywilne, mieniące się różnorodnością barw wszystkich narodowości, sprawiały prawdziwy efekt, przy tem świetle rzęsistem, jakiem apartamenta Zamkowe, jak sala Rycerska i sala Kolumnowa zabłysły. Za przybyciem NAJJAŚNIEJSZEGO PANA, JEGO CESARSKA MOŚĆ, spotkany został w progach apartamentów, przez Dostojne Gospodarstwo, a przy wejściu NAJJAŚNIESZEGO PANA do komnat Zamkowych, muzyka zabrzmiała Hymn *Lwowa*. Po skończonym Hymnie, dano znak rozpoczęcia balu polonezem, w którym NAJJAŚNIEJSZY CESARZ i KRÓL JEGOMOŚĆ, poprowadzić raczył w pierwszą parę Dostojną Gospodynię, JO.Xiężnę JMci *Gorczakow*, zaś Xiążęta Krwi, jak Jego Kr: W. Xiążę *Pruski*, Senatorową *Dijakow*, Jego Kr: W.Xiążę *Bawarski*, Jenerałowę *Suchozanet*, małżonkę Ministra Wojny, a Jego Wyskość Wielki Xiążę *Sasko-Wejmarski*, Różę *Branicką*, wdowę po Wielkim Łowczym JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI. Następnie JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKA MOŚĆ, raczył podać Swą rękę JW. Senatorowej *Dijakow*, poczem z kolei inne pary ruszyły, i na tem zakończony został polonez.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ i KRÓL JMC, przybrany był w mundur biały, pułku Kirassjerów Cesarsko-Rossyjskich, ze wstęgą Orderu *Pruskiego* Orła Czarnego. Dostojni Xiążęta krwi, przywdzieli wstęgi Orderu Cesarskiego Ś. Andrzeja. Wszyscy Jenerałowie i Wysocy Dygnitarze Rossyjscy, posiadający oznaki Orderu Pruskiego, przybrani byli w takowe; zagraniczni zaś we wstęgi i oznaki Orderów Cesarsko-Rossyjskich.

Po polonezie rozwinął się szereg innych tańców, przy odgłosie nie pozostawiającej nic do życzenia, jednej z wyborniejszych muzyk *(Lewandowskiego)*, aż do hucznego i z całem życiem prowadzonego mazura. W tem świetnem kole tancerzy, gustowne stroje jaśniejących wdziękiem tancerek, tem wyraźniej jeszcze się odbijały; współzawodnicząc z sobą tak bogactwem jak gustem, tak świetnością jak okazałością. Oprócz wszakże strojów dostojnej Gospodyni i Jej córki Xiężniczki, zwracały na siebie oczy tualety białe, skromne na pozór, lecz pełne dobrego gustu i elegancji, jak Hra: Au: *P.*, Hrabiny *Z. Kr.*, Hrabiny *Ad. P.*, oraz Panien *Po.*, *Ła.* i tylu innych. Słowem kolor biały dominował przed innemi, a z różowych strojów powszechną oddano sprawiedliwość Hrabinie *St. Ko.*; *Paniu.* i t. d.

O północy umilkła muzyka, i daną była wystawna wieczerza, do której NAJJAŚNIEJSZY PAN, raczył przejść z Dostojną Gospodynią Domu. JEGO CESARSKA MOŚĆ, raczył zająć miejsce, mając z jednej stro-

ny JO. Xiężnę *Gorczakow*, a z drugiej Hrabinę *Branicką*, przy stole, do którego zasiedli Xiążęta krwi, Damy Dworu i Wysocy Goście, oraz Dygnitarze Państwa. Po wieczerzy na nowo rozpoczęto tańce, a gdy po godzinie 1szej z północy, NAJJAŚNIEJSZY PAN, opuścił Zamek udając się z powrotem do Belwederu, zakończony został i bal, który tej jesieni do najpamiętniejszych pod względem świetności policzony zostanie, i na którym znajdowało się osób sześćset pięćdziesiąt.

---

JW. Baron *Manteuffel*, Prezes Rady Ministrów Królestwa Pruskiego, przybył z Berlina.

Z Jego W. W. X. Sasko-*Wejmarskim*, przybyli wczoraj: Major Hr: *von Luci* i Kapitan *von Ekelsztein*.

Z Granicy powrócili: JW. Jenerał-Adjutant Baron *Prytwitz* i Jenerał-Adjutant *Essen*.

Z Paryża przybył Rz: Radca Stanu *Lerch*.

Do Moskwy udał się JW. Jenerał-Adjutant *Rostowcow*.

JW. Katarzyna *Tenner*, Małżonka Jenerała Piechoty, Senatora, przyjechała z Berlina.

*Główna Kassa Oszczędności.*—W tygodniu upłynionym do dnia $^{14}/_{26}$ Września r. b. włącznie, wydano xiążeczek nowych 46; na które, tudzież na dawniejsze, w 299 wnioskach, złożono rs. 5,428 kop: 50. Na żądanie 101 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bież: rs. 32 k. 6½), rs. 3,878 kop: 40, i umorzono xiążeczek oszczędności 33. Przeto Uczestników 12,714, posiada kapitał rsr. 640,658 kop: 71.

*Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra*, wezwał P. *Grabowską*, Wdowę po Rachmistrzu prowincjonalnym Ptu Radomskiego; tudzież P. Praxedę *Potapow*, Wdowę po Kupcu, ażeby w interessach własnych zgłosiły się do Zarządu Policji, lub obecne swe zamieszkania wskazały.

Konstanty *Młodowski*, Kontroller Żeglugi Parowej, opatrzony SS. SAKRAMENTAMI, po długiej i ciężkiej chorobie, onegdaj życie zakończył. W smutku pozostała Żona wraz z dwojgiem Dzieci, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, dziś o godz: 4tej po południu, z Kościoła po-Paulińskiego, na smętarz Powązkowski.

Józefa z Frydrychewiczów *Mikulska*, Żona Rewizora Urzędu Konsumcyjnego, po krótkiej słabości, wczoraj zakończyła życie, w wieku lat 40. Stroskany Mąż wraz z pięciorgiem Dzieci, Matką i Braćmi, zaprasza Krewnych, Kolegów i Przyjaciół, na exportację zwłok, jutro o godz: 4tej po południu, z Kaplicy XX. Reformatów, na smętarz Powązkowski.

W Salzbrunn, dnia 21go b. m., po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony SS. SAKRAMENTAMI, przeniósł się do wieczności, ś. p. Konrad *Wołowski*, w wieku lat 21, Student Ces: Mos: Uniw:.

Doszła nas smutna wiadomość, iż znany w Warszawie i poważany powszechnie, JO. Jenerał-Major Xiążę Alexander *Golicyn* 4, b. Naczelnik Wojenny Okręgu Kaliskiego, Kawaler Orderów: Śtej Anny kl: I z Koroną Cesarską, Śgo Stanisława kl: I, Śgo Jerzego kl: IV, Śgo Włodzimierza kl: III, Pruskich: Śgo Jana *Jerozolimskiego*, *Pour le Mérite* i *Orła Czerwonego* kl: IIej z gwiazdą, oraz Orderu Szwedzkiego *Miecza*, rozstał się z tym światem w Kaliszu, dnia 24 b. m., po ciężkiej słabości.

W dalszym ciągu przeglądu odbytej w roku bieżącym w Łowiczu, Wystawy Rolniczej, musimy tu nadmienić, że jak wystawa i wyścigi były świetne, tak jarmark był lichy, kupców niebyło. Odbywał się na starym rynku a ustał na piękne z rozpoczęciem się świąt żydowskich kuczkami zwanych. Koni sprowadzono bardzo dużo i niezłych, przez handlarzy z Cesarstwa przybyłych; w ogóle jednakże niebyło koni odznaczających się, a na stajniach żydowskich same wybierki; parę koni kupił do swego Cyrku P. *Slezak*, na wyścigi tu przybyły. Owiec dosyć przyprowadzono, ale mało rozprzedano i dalej popędzono. Wreszcie wszystko po dawnemu, kramy tasy na rynku z piernikami z słynnej naszej fabryki z Kapitulnej ulicy *Wróblewskiego*, i piernikarza z Torunia *Valerjusa*, tudzież *Witchena*, *Brodla*, *Eszteta*; sklepy z ubiorami *Żygardlowicza*, *Kunickiego*, z bielizną *Markowskiego*, sklep *Starkmana*, ubiory męzkie *Miniewskiego*, *Winnickiego*, i inne z zabawkami dziecinnemi, modami Pani *Luli*; szałasy z futrami na ulicy Mostowej, powozy, bryczki i wasążki na placu pod Bernardynkami; bicze, zaprzęgi na ulicy Glinki, oto i wszystko jak zwykle bywało. P. *Barczyński* ogrodnik, polecał się urządzaniem ogrodów, a ogłoszenia drukowane, uwiadamiały o trykach rassy *Infantados Negretti*, do folwarku Czerniakowskiego sprowadzonych. Była i xięgarnia Warszawska (żydka wędrującego), i nakoniec zakład P. *Rodeckiego* fotograficzny na czas jarmarku z Warszawy tu się przeniósł. Handle win i restauracja licznie były odwiedzane, a wszędzie grała muzyka, i u PP. *Kędzierzawskiego* i *Orczykowskiego*, (dawniej *Sobczyńskiego*), t. j. w hotelu Warszawskim, brzęczał tercet czy kwartet kobiecy, orkiestra. (według jednego napisu w Łowiczu *Olgiestra*). *Eichelberga* Berlińska, *Rajczaka*, *Jacobiego*, Panny *Krzyżanowskie* u *Zambrzyckiej* na ulicy Warszawskiej grały i śpiewały, każda miała swoich słuchaczy. Na okólniku dwie restauracje naprzeciwko siebie pomieściły się *Szydłowskiego* i *Jankowskiej*. I zabaw niebrakowało, był skromny teatr Pana *Barańskiego* z Częstochowy przybyły, niemogący bynajmniej iść w porównanie z truppami dramatycznemi poprzednich lat w Łowiczu goszczącemi. Grano podczas jarmarku w stajni w domu P. *Bergera*, *Kominiarza i Młynarza*, *Kto wie na co się to przyda*, *Nic bez przyczyny*, *Lokaja za Pana*, *Każden ze swej strony*, *Zemsta za mur*, a przy tej i jakieś solo mazur odtańczony przez Panią *Bucholtz*. Osoby grające były: *Bucholtzowie*, *Perchorowiczowie*, *Barańscy*, *Kaczkowski*, *Piotrowski* etc; Państwa *Bucholtzów* chwalono. Na rynku w szałasach Ludwik *Żulicki*, najwięcej miał odwiedzaną tak zwaną *Polioramę*, wcale interesującą. Póżniej *Knothe* z Rawicza przybyły okazywał panoramę, która szczególniej ciekawą była tem, że przedstawiała pożar *Bojanowa* d. 12go Sierp: a r. 1857 w Poznańskiem spalonego, i wreszcie były figury woskowe *Licka*, i jakaś z Prus przybyła niewiadomo jaka........ rama, czy poljono-kosmo czy pano-rama, na której mało nadzwyczaj było ciekawych. I cyrk urządzono na czas jarmarku J. G. *Schultza*, który, jak nam powiadał, iż z Lublina przyjechał; przy sztukach konnych okazywał i gimnastyczne, i obrazy marmurowe. Katarynka wreszcie z figurami ruchomemi i

wałęsała się po ulicach. Na d. 24tym, P. *Eichelberg* z orkiestrą swoją, zapowiedział w ogrodzie *Lieberta*, na ulicy Zduńskiej, zabawę muzykalną na dochód Szpitala Powiatowego Sgo Tadeusza, na który także i w dniu 22gim odbyła się zabawa fantowa w gmachu Missjonarskim. Jarmark ten także znakomicie powiększyła Publiczność Warszawska, do Łowicza na przejażdżkę przybyła; widzieliśmy także i osoby, które nie dla przejażdżki tylko samej przyjechały, jak: PP. *Lilpopa* i *Bobrownickiego*, fabrykantów machin rolniczych, jak wreszcie literatów i dziennikarzy. Amatorów zielonego stolika, jakoś w tym roku nie było, przynajmniej nie widzieliśmy ich. Komorne w mieście było bardzo drogie, wielu też Obywateli, po okolicy kwatery swoje pozakładali, a tak wielu chciwych zysków na koszu osiadło. Uważaliśmy szyld oryginalny nad golarnią; brzytwa ogromna z drewna, na podobieństwo rękawiczek przed rękawicznikami. Jest to nowość, która zwróciła na się uwagę. Na finał, podajemy tu rozmowę, jaką przed szafką dagerotypów słyszeliśmy: »Wiesz co, pójdę i każę zrobić fotografję brata.« »A jakże, czy on tu z tobą przyjechał?« »Nie, nie ma go wcale, ale mam przy sobie jego paszport z rysopisem!« Po tem sprawozdaniu, pozostaje nam jeszcze podać imiona wynagrodzonych na Wystawie, a co dopełniemy w następnym opisie.

Dnia 22go Sierpnia r. b., w Kościele Sosnowickim, Powiecie Radzyńskim, odbyło się pobłogosławienie 25-letniego pożycia małżeńskiego, czyli *srebrne wesele*, między W. Antonim *Zembrzuskim*, Posiadaczem ziemskim, Prezesem Komitetu budowy kwarantanny, pod *Włodawą*, a Justyną z Ryszkowskich Jego Małżonką. Rodzina Jubilatów, Sąsiedzi i dalsi, których przyjaźń z ich domem łączy, zebrali się naprzód w Świątyni PAŃSKIEJ, aby uczestniczyć temu obrzędowi, następnie w domu, a składając życzenia, aby doczekali złotego wesela, na nie się zaprosili.

Xięgarnia L. *Drwalewskiego*, przy ulicy Krako:-Przedm:, Nr 415, w pałacu JW. Hr: Stan: *Potockiego*, (obok handlu P. *Hirszla*), odebrała następujące nowości literackie: *Piosneczki* Karoliny *Proniewskiej*; 1 tom, rs. 1. *Zolltarif für St. Petersburg*; 1 tom, rs. 2. *Historja zdobycia Anglii przez Normandów*, przez Augustyna *Thierry*; prenumerata na całe dzieło, mające się składać z czterech poszytów, rs. 3. *Krótki rys anatomji ciała ludzkiego*, skreślił Dr Ludwik *Natanson*; 1 tom, rs. 1 kop: 20. *Koleje żelazne w Galicji* i stosunek tychże do kolei w Polsce i Rosji, napisał J. *Osiecki*, Inżenier, z mappą topograficzną kolei Europejskich; 1 tom, rs. 1. *Lekarz domowy*, czyli łatwy sposób leczenia francuzką wódką z solą, przez Wiljama *Leego*, sławnego Angielskiego Lekarza; wydanie drugie, 1 tom, kop: 50. *Lekarz cudowny* i *Starzec z gór*, dwie powieści, przez Autora *Jajek Wielkanocnych*; wydanie drugie, 1 tom, kop: 60. Powyższa xięgarnia posiada również czytelnię francuzką, którą pomnaża najnowszemi dziełami, zaraz po odebraniu takowych z zagranicy. Cena abonamentu miesięcznie kop: 75.

W upłynionym tygodniu, sprowadzono do *Warszawy*: (oprócz tego co w spichrzach znajduje się), *żyta* czet: 3,917, *pszenicy* czet: 2,324, *jęczmienia* czet: 1,873, *owsa* czetw: 5,120, *grochu* czet: 76, *gryki* czet: 306, *kaszy* jęczmiennej czetw: 270, mąki żytniej czet: 456, pszennej czetw: 740, *kartofli* czetw: 3,194, *siana* fur 1,502, *słomy* fur 521.

W zeszły Piątek, na targach *Warszawskich* i *Pragskich*, płacono: *żyta* czet: rs. 4 k: 55, *pszenicy* rs. 10 kop. $2^1/_2$, *jęczmienia* rs. 5 kop: 78, *owsa* rs. 3 kop: 69, *masła* pud rs. 7 kop: 60, *słoniny* pud rs. 4 k. 60, *kartofli* czet: rs. 1 kop: 29, *okowity* wiadro rs. 2 kop: 97, *szumówki* wiadro rs. 1 kop. 78.—Sprowadzono w dniu 24m b. m. na targ *Pragski*: z Cesarstwa bydła rassy stepowej sztuk 1,077, z opasów w Królestwie sztuk 24, z Królestwa bydła rassy krajowej sztuk 65, z pozostałego remanentu z zeszłego tygodnia sztuk 61, w ogóle sztuk 1,227, *wieprzy* 729, *baranów* 795; z tych zakupiono na miejscową konsumcję: *wołów* sztuk 877, *wieprzy* 580, *barany* wszystkie; na liwerunek wołów sztuk 32; z bydła stepowego wyprowadzono: do Nowogeorgiewska 75, do Mokotowa 10, do Powązek i obozu 116; z bydła stepowego, które odbyło dodatkową kwarantannę w Królestwie: do wsi Małe Dębe na paszę 24; z bydła rassy swojskiej wyprowadzono w różne miejsca Królestwa sztuk 38, pozostało remanentem sztuk 55.

(A. n.) Na podanie Pana Stanisława *P.*.... w *Kurjerze* dnia 18go b. m., w którem przyznaje zalecający swoją dobrocią i skutkiem, balsam na porost włosów, przezemnie wynaleziony, i zarazem zwraca moją uwagę na drogość onego dla biedniejszej klassy, odpisuję w tym względzie, że chociaż nie była wielka cena, jednak zniżam ją o połowę dla większego upowszechnienia; także i na płeć; a zarazem uwiadamiam Osoby potrzebujące mojej rady, że teraz czas najstosowniejszy do zgubienia wszelkiego rodzaju wyrzutów szpecących płeć.— *P.*... Nr 29, wprost Zamku.

Amatorom owoców pospieszamy donieść, iż tak zwane gruszki: *Louise bonne d'Avranches*, znajdują się w pielęgnowanym przez Braci *Bardet* ogrodzie przy ulicy Senatorskiej, w Ordynacji *Zamoyskich*. Szczególniejszy smak tych owoców podoba się bez wątpienia wszystkim znawcom, ale życzemy się spieszyć, bo amatorów na nie, więcej jak owoców.

Wczoraj już o godzinie wpół do siódmej kassa Teatru Wielkiego była zamkniętą. Drugie przedstawienie opery *Moniuszki*, *Flis*, równie jak pierwsze, świetnego doznało przyjęcia; ciągłemi oklaskami okrywano Pannę *Rivoli*, PP: *Dobrskiego*, *Żołkowskiego*, *Troschla* i *Moniuszkę*. Z prawdziwą przyjemnością patrzeliśmy na tę owację pochodzącą z przekonania, i dowodzącą razem o ile Publiczność ocenia znakomitość rodzimych talentów. Po ukończeniu przywołani zostali: Panna *Rivoli*, PP: *Dobrski* i *Żołkowski* po 6-kroć, oraz *Troschel* 5-kroć, *Stysiński* 4-kroć, *Moniuszko* 3-kroć, i *Bogusławski*. Po Komedji *Małżeństwo z rozkazu*, Pani *Ziemińska*, PP: *Rychter* i *Swieszewski* po 3-kroć.

---

Anglja. *Londyn, 21go Września.* — W zeszłym tygodniu zmarł tu P. Henryk *Warbarton*, który zasiadał długi czas w Izbie Niższej, i zyskał sobie imię energicznego, prawego i niezmordowanego w pracy męża. Starania jego o zmniejszenie porto listowego, zjednały mu wdzięczność, nietylko w kraju, ale i u obcych. Znany on był w Anglji szczególniej od r. 1842, przez odkrycie wszelkich intryg i przekupstw, jakim sam winien

był siedmiorazowy wybór swój w Bridport. Oczywiście że więcej nie wybrano go już w tym Okręgu, a inne także obawiały się takiego samobójczego oskarżyciela. Mimo to, w dwa lata później, wybrany był do Izby Niższej w Kendat, i reprezentował to miejsce do 1847 r.; poczem usunął się od życia publicznego. Miał on lat 74.—Dotychczasowi posiadacze *Lewiatana*, postanowili dla ukończenia go, wypuścić 330,000 akcji po funcie szterlingu. Kapitał ten jest nieodzownym dla spłacenia długu 90,000 ft: szt: i wykończenia statku. Obliczono, że akcjonarjusze otrzymują po 85 ft: st: dywidendy, jeśli okręt sześć razy do roku odbędzie podróż do Ameryki, i zabierze tyle pasażerów i towarów, ile prawdopodobnie zabierać może. — Podług raportu Inżeniera *Baralgette*, Tamiza do przyszłego lata uwolnioną jest od wyziewów mefitycznych, gdyż w ogóle do kanałów wrzucono 3,666 miar wapna, co kosztowało 3,990 ft: szt:. Od dwóch tygodni Tamiza nie otrzymuje już *żadnych lekarstw*.

AUSTRJA. *Wiedeń, 22 Września*.— Większość tutejszych dzienników potwierdza wiadomość, o sprzedaży kolei południowej, *Ost Deutsche, Post* jednak dodaje, że wygotowanie stosownego kontraktu, dopiero za dni dwa lub trzy nastąpi. (N. Pr: Ztg).

FRANCJA. *Paryż, 21go Wrześ:*. — *Monitor* ogłasza dziś rano nominację Barona *Gros* na Senatora. Ambassador ten, nie powróci do Francji prędzej, jak po ratyfikacji zupełnej traktatu. P. *Duchesne de Bellecourt* odpływa z Francji 3go Października, wioząc do Chin wspomniony wyżej traktat, ratyfikowany przez *Napoleona IIIgo*. W tymże samym czasie, kiedy Baron *Gros* będzie wracał do Francji, Admirał *Rigault de Genouilly*, wyruszy na wyprawę do Kochinchiny, i wylądowawszy w zatoce Turanu, zajmie territorjum, które w przeszłym jeszcze wieku Cesarz *Gia Long*, ustąpił Francji. Zajmują się tu już przygotowaniem namiotów i baraków, dla pomieszczenia wojsk należących do wyprawy. — Ostatnie doniesienia z Pyreneów tu nadchodzące, zawiadamiają, że Cesarz i Cesarzowa, odbyli małą wycieczkę na brzegi Hiszpańskie. Dotychczas także nic nie potwierdza pogłoski podanej przez jeden z dzienników wieczornych, o zamierzonem przez Królowę Hiszpańską odwiedzeniu rezydencji Biarritz. Słychać tylko, że Cesarz ma odwiedzić szkołę w St. Cyr.— Jest nadzieja, że *Monitor* ogłosi in extenso traktat Chiński, zwłaszcza, że i Rząd Angielski zapewne to uczyni. Dla zapewnienia wykonania traktatu, mają być wysłane posiłki na wody Chińskie. — W Londynie towarzystwa biblijne cieszą się nadzwyczaj z zawarcia traktatu. Wielu Missjonarzy Protestanckich, ze znaną gorliwością, gotuje się udać do Chin, a składki pieniężne dla nich, już są otwarte. Biorą oni z sobą drukarnię, dla ogłoszenia w chińskim tłómaczeniu kilku dzieł o Chrystyanizmie.— W okolicach Paryża rozpoczęto winobranie, którego plon jest przepyszny. (In: Bel:).

*Paryż, 22 Wrześ:* (tel:).— *Monitor* ogłasza artykuł, wyliczający korzyści wynikające z traktatu chińskiego, dla handlu i Chrześcjanizmu. Wynagrodzenie dla Francji, wynosi 15 miljonów fr. (In: Bel:).

NIEMCY. *Wejmar, 21go Września*.— Xiążę Następca *Würtembergski* z swą Małżonką, J. C. W. W. X. OLGĄ MIKOŁAJEWNĄ, przybył tu dziś wieczór, dla odwiedzenia J. C. W. WIELKIEJ XIĘŻNEJ w zamku Belweder. Dostojni podróżni wyjeżdżają jutro przez Wartburg do Sztutgardu. (N. Pr: Ztg).

*Neu-Strelitz, 20go Września*. — Dziś przybyła tu J. C. W. WIELKA XIĘŻNA HELENA PAWŁÓWNA, dla przepędzenia dni kilku w gronie W. Xiążęcej Rodziny. (N. Pr: Ztg).

## PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bułharin Paweł Ob: z Grodna nr 634; Bębnowski And: Ob: z Łaznowa nr 625; Bogusławski Fran: Oby: z Neplów nr 626; Jackowski Fran Ob: z Dąbrówki nr 626; Raczyński Lud: Ob: z Cesarstwa nr 570: Sierakowski Napoleon Ob: z Chodowa nr 414.

*Wyjechali*: Antoszewski Rom: Oby: do Sierakowa; Mirosławski Stan: Ob: do Dziardowa; Wielhorski Józ: Hr. do Fidor.

*Przyjechali koleją żelazną*: Aszperger Aniela Art: Drama: ze Lwowa nr 634; Ochelhäuser Wilh: Dyr: Tow: Oświetlenia Gazowego z Dessau nn 3041; Skórzewski Stan: Hr. z Poznania nr 414; X. Zalewski Kazi: Proboszcz z Paryża nr 601.

*Wyjechali koleją żelazną*. Gerlicz Adam Ob: do Algieru; Kania Emanuel Art: Muz: do Berlina; Solarski Mateusz Xiądz do Krakowa; Wenda Aloizy Alex: Oby: do Krakowa.

## DONIESIENIA.

Do sprzedania są DOBRA ZIEMSKIE **Zawidz Kościelny**, w Gub: Płockiej położone. Od Warszawy 14, od Płocka 4 mil odległe, zawierają przestrzeni przeszło 48 włók nowop: miary (około 720 dziesiatin), a w tem boru 7 włók, łąk do 13 włók; gleba ziemi w dwóch trzecich żytnia a w jednej trzeciej pszenna. Budowle wiejskie i dworskie dobre, a te ostatnie w znacznej części murowane. Ostateczny szacunek 150,000 Złp: (Rs. 22,500). — O bliższych zaś szczegółach dowiedzieć się można na miejscu u Właściciela lub pocztą adressując listy frankowane do Zawidza przez Płock i Sierpc.



Przechodząc ulicą Alexandrja, Krakow:-Przedm:, Saskim placem i ogrodem, zgubiono **ZEGAREK** cylinder srebrny. Łaskawy Znalazca raczy go odnieść do Expedycji Gazet na Poczcie, za stosownem wynagrodzeniem.



**MLEKA** prosto od krowy dostać można od 6ej do 7ej z rana, od 12 do 1 w południe, od 6 do 7 wieczór; a w innych godzinach dnia Śmietankę i zbierane Mleko, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu W. Oranowskiego, Nr 388, w drugiem dziedzińcu.



Gdy się zbliża chwila jesiennej potrzeby Tryków, najpowszechniej używana przez naszych Rolników do kocenia się macior dopiero po przeminięciu mrozów, właściwem jest zawiadomić gospodarzy krajowych, że przybył do Folwarku Czerniakowa pod rogatkami miasta Warszawy nowy transport z **25 Tryków** krwi czystej, merynosów Infantados Negretti w Owczarni Rambouillet hodowanej, które się tam sprzedają po stałych cenach; za Klassę I, po Rs. 18; za Klasę II, po Rs. 15, oprócz opłaty po kopiejek 30 od sztuki dla Owczarzy hodujących. 2

Świeże **Ananasy** Poczdamskie; **Figi** Sułtańskie; oraz **Winogrona** Węgierskie, nadeszły do Składu Win i Korzeni Stan: Rozmanith, na Nowym-Świecie. 1

Dziś rano ciepła stopni 11. Wczoraj w południe ciepła stopni 13. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 2 cali 5. (W mierze).

TEATR ROZMAITOŚCI, (W Teatrze Wielkim). Dziś, *Chatka w Lesie*.

TEATR WIELKI. Jutro, *Marco Spada* czyli *Córka Rozbójnika*.— (1szy raz nowy Balet.)

**CYRK Slezaka** na placu Zielonym, o godzinie 5ej.